

# White 2115, Sąsiedzi

Zwykle nie tańczę, lecz biorę twoją dłoń  
Chodźmy na parkiet, bo leci "In da club"  
Chwilę przed czwartą, choć jest noc, blok napierdala jak stadion  
Wkurwieni sąsiedzi są

Sąsiad spod czwórki bezczelny  
Znow chce zagłuszyć mi bębny  
Z godzinę stoi bez przerwy  
I napierdala w ten grzejnik  
Chory łeb, bo jeszcze nie wie na co stać mój głośnik  
Zaraz bass ugości (okej, yeah)  
Niby nie chce wojny, a wydzwonił bondy  
Dawaj kubki w górę, albo dawaj wszystko w dół (ej)  
A DJ miksuje dla mnie miksturę - ona ścina mnie z nóg  
Mieszkanie zamieniam w klub (yuh)  
Wezwanie w wannę na pół (ej)  
Jeśli po mnie przyjdzie komendant to dopiero zejdem na dół (uh)

- Policja proszę otworzyć
- Kurde faja to gliny!

Zwykle nie tańczę, lecz biorę twoją dłoń  
Chodźmy na parkiet, bo leci "In da club"  
Chwilę przed czwartą, choć jest noc, blok napierdala jak stadion  
Wkurwieni sąsiedzi są  
Nie mogą zasnąć, ja biorę twoją dłoń  
Chodźmy na parkiet, bo leci "In da club"  
Chwilę przed czwartą, choć jest noc blok, napierdala jak stadion  
Wkurwieni sąsiedzi są

Dawaj trzęś tym, póki młodzi i piękni  
Dawaj trzęś tym, nie ma konsekwencji  
Dawaj trzęś tym, póki młodzi i piękni  
Dawaj trzęś tym, nie ma konsekwencji

W kuchni tłok, no bo każdy na fajce  
Choć i tak już blok zamieniamy w palarnie  
Kto to ogarnie? Na pewno nie ja, bo będę spał wtedy trącony w wannie  
Bo jestem urwis, do pełna polewam kubki  
I żaden z kumpli przy mnie dziś nie będzie smutny (yeah, yeah)

Zwykle nie tańczę, lecz biorę twoją dłoń  
Chodźmy na parkiet, bo leci "In da club"  
Chwilę przed czwartą, choć jest noc, blok napierdala jak stadion  
Wkurwieni sąsiedzi są  
Nie mogą zasnąć, ja biorę twoją dłoń  
Chodźmy na parkiet, bo leci "In da club"  
Chwilę przed czwartą, choć jest noc blok, napierdala jak stadion  
Wkurwieni sąsiedzi są

Dawaj trzęś tym, póki młodzi i piękni  
Dawaj trzęś tym, nie ma konsekwencji  
Dawaj trzęś tym, póki młodzi i piękni  
Dawaj trzęś tym, nie ma konsekwencji